

ADRIANA GAWENDA

Uniwersytet Warszawski

ETIOLOGIA POPEŁNIANIA ZABÓJSTW
PRZEZ KOBIETY*Mężczyzna, który nie zna chorych kobiet, nie zna kobiet.*

S. Wier Mitchell

Zaobserwowany w ostatnich latach wzrost zachowań agresywnych wśród kobiet, a zwłaszcza występowanie fenomenu zabójstw, skłania do przyjrzenia się tematowi ze znacznie szerszej perspektywy. Zaistniała potrzeba zbadania, jak również opisania, etiologii występowania określonej motywacji, zmuszającej kobietę do rozwiązania problemu czy zaspokojenia własnych potrzeb poprzez odebranie życia drugiej osobie. Zabójstwa popełniane przez kobiety zawsze intrygowały. W przypadku mężczyzn akt pozbawienia życia drugiej osoby jest jak gdyby wpisany w tworzący się na przestrzeni wieków obraz mężczyzny jako osobnika zawsze bardziej agresywnego niż płeć piękna. Natomiast zabójstwo popełniane przez kobietę zawsze jest postrzegane jako pewnego rodzaju *novum*, coś abstrakcyjnego i odbiegającego od przyjętych powszechnie zasad. Zrozumienie działania kobiety, która posuwa się do odebrania życia drugiej osobie w celu osiągnięcia określonych korzyści, zawsze budziło zainteresowanie. Procesy kobiet dopuszczających się tego procederu nieustannie skupiały olbrzymie zainteresowanie opinii publicznej. Obecnie szeroki dostęp do mediów, jak również polityka czwartej władzy RP, prowadzi do pewnego ukształtowania się obrazu polskiej zabójczyni. Będzie nią kobieta cyniczna, wyrachowana w swoich dążeniach do osiągnięcia zamierzonych celów, często bardzo okrutna w swoim zachowaniu.

Przestępczość kobiet od bardzo dawna znajduje się w kręgu zainteresowań kryminologów. Od połowy XIX w. zaczęto obserwować wzrost liczby zabójstw popełnianych przez kobiety na swoich partnerach. Przyczyn występowania tego zjawiska poszukiwano w uwarunkowaniach biologicznych oraz naturze kobiet. Zaczęto nawet wysnuwać postulaty, że kobiety zmysłowe, uwodzicielskie mają

większe predyspozycje do popełniania aktu zabójstwa¹. Przyczyn popełniania zabójstw przez kobiety doszukiwano się głównie w ich sferze biologicznej. Rzadko brano pod uwagę uwarunkowania socjologiczne. W przypadku mężczyzn, osądzając ich w sprawach zabójstw, uwzględniano pochodzenie społeczne, wykształcenie, doświadczenia z dzieciństwa, zatrudnienie oraz motyw y zbrodni. Pomimo wielu opracowań, w których starano się wyjaśnić, dlaczego kobiety zabijają, nie ma przekonującej i jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Wyraźnie zarysowują się zmiany w liczbie przestępstw popełnianych przez kobiety², zaczęły one popełniać przestępstwa wcześniej zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn. W swoim postępowaniu stały się agresywne i pozbawione skrupułów. Zaczyna się wobec tego rodzić pytanie o przyczyny aktywności kryminalnej kobiet. Wydaje się, że sposób popełnienia zabójstwa oraz stosunki między sprawczynią i jej ofiarą stają się pewnego rodzaju wykładnikiem przemian zachodzących w przestępczości kobiet. Wzrost zachowań agresywnych wśród kobiet zmusił naukowców do stworzenia teorii wyjaśniających fenomen tego zjawiska. W prezentowanych koncepcjach często pojawiały się w elementy z zakresu feminizmu i antyfeminizmu. Jedną z teorii mających wyjaśnić powstawanie zachowań dewiacyjnych u kobiet, była teoria stworzona przez Zygmunta Freuda³. W jego opinii źródłem nieprzystosowania kobiety jest po prostu zazdrość o penisa. Urodzić się kobietą znaczy po prostu tyle, ile urodzić się kastratem. Idąc dalej za rozumowaniem Freuda, kobieta będzie typem pasywnym, masochistycznym i narcystycznym. Na podstawie tych cech, które obecnie wydają się dosyć absurdalne, wyklarował się obraz osobowości kobiety. W tym znaczeniu kobieta będzie miała znacznie niższą świadomość moralną, nasiloną zazdrość, poczucie niższości odnoszące się do sfery kulturalnej i intelektualnej. Z racji tego, że kobiety, w opinii twórcy tej teorii, wniosły skąpy wkład w rozwój cywilizacji, jak również nie mają poczucia moralności oraz poczucia sprawiedliwości, działają pod wpływem emocji, ich zachowanie z góry będzie postrzegane jako irracjonalne. Obecnie takie podejście będzie traktowane krytycznie i będzie budziło wiele nieporozumień. Czy naprawdę kobieta dokonująca zbrodni musi być istotą pozbawioną inteligencji, zacofaną w swoim rozumowaniu? Do lat 60. ubiegłego stulecia próby wyjaśnienia specyfiki występowania zachowań dewiacyjnych u kobiet opierano na teorii freudowskiej⁴. Drugim naukowcem, podkreślającym, że kobieta stoi pod względem moralnym znacznie niższej niż mężczyzna, był Cesare Lombroso, który stworzył teorię przestępcy z urodzenia⁵. Według niego kobieta ma wiele cech, które

¹ J. Jones, *Serial Murders and Their Victims*, Pacific Grove, CA: Brooks-Cole 1991, s. 36.

² M.D. Pełka-Sługocka, L. Sługocki, *Przestępstwa przy użyciu przemocy popełniane przez kobiety w Polsce*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1983, nr 13, s. 97–131.

³ S. Freud, *Wstęp do psychoanalizy*, Warszawa 1935, s. 36.

⁴ Z. Majchrzyk, *Kiedy kobieta zabija: motyw y, osobowość, relacje sprawca–ofiara, strategie obronne: opinia sądowo-psychologiczna stanu silnego wzburzenia*, Warszawa, 2009, s. 80.

⁵ C. Lombroso, *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka*, New York 1895, s. 115.

upodabniają ją do dzikusa i dziecka, a zatem również do przestępcy. W swoich badaniach, opartych na anatomii i fizjologii, starał się dowiedzieć, że kobieta jest po prostu niedorozwiniętym mężczyzną. W związku z niską inteligencją kobiety dopuszczające się zbrodni będą wykazywały więcej cech męskich. Za główną przyczynę popełnienia zabójstwa podawał wrodzony pęd do dokonania zbrodni. Wymienione teorie nie będą miały obecnie zastosowania w wyjaśnieniu etiologii występowania zwiększonej liczby zabójstw popełnianych przez kobiety w porównaniu z ubiegłym stuleciem. Prawdą jest natomiast to, że kobiety — podobnie jak mężczyźni — zabijały od wieków. Zmieniło się jedynie narzędzie zbrodni i tło zabójstwa.

William Thomas podawał stosunkowo inne czynniki wpływające na popełnienie przez kobietę zabójstwa⁶. Zaliczał do nich nie tylko biologicznie niskie instynkty, ale również pozycję w rodzinie i społeczeństwie. W tym znaczeniu podporządkowanie wyzwała u kobiety protest mogący się objawiać zachowaniami agresywnymi i dewiacyjnymi. Podobne zdanie, na podstawie swoich badań, wykazywała Gisela Konopka⁷. Według niej sprawczyni zabójstwa jest osobą anormalną, zdeprawowaną w wyniku niezaspokojenia potrzeb seksualnych. Jeżeli kobieta dopuszczała się popełnienia przestępstwa majątkowego, było to wywołane utratą nadziei na ułożenie życia w związku z małą atrakcyjnością seksualną i wiążącą się z tym samotnością. Jeszcze bardziej restrykcyjną i brutalną teorię, próbującą wyjaśnić fenomen zabójstw popełnianych przez kobiety, w swoich pracach przedstawił Pollak⁸. W jego opinii kobiety są manipulatkami, które w zamaskowany sposób kierują postępowaniem mężczyzn. W związku z czym to mężczyzna staje się sprawcą przestępstwa i jest sądzony. Ponieważ mają dostęp do pokarmów spożywanych przez bliskich, stają się trucicielkami. Wszystkie zachowania agresywne zaś są wynikiem traumatycznych przeżyć związanych z pierwszą menstruacją, jak również uświadomieniem sobie, że nie ma już nadziei na to, aby stały się mężczyzną. Do 1975 r. większość autorów teorii wyjaśniających przestępczość kobiet opierała się na stanowisku Ottona Pollaka⁹. Podtrzymywano stanowisko, że kobiety popełniają zdecydowanie więcej przestępstw, za które nie są karane. Role społeczne, które pełnią, pozwalają im ukryć najbardziej wyrafinowane zbrodnie. Od 1975 r. odchodzi się już od skrajnie deterministycznych teorii na rzecz teorii wieloczynnikowych. Autorzy podkreślają, że te same czynniki społeczne oddziałują w jednakowy sposób zarówno na mężczyzn, jak i na kobiety.

W 1983 r. Maria D. Pełka-Sługocka i L. Sługocki za główne przyczyny występowania zabójstw popełnianych przez kobiety uznali alkohol, zawinione zachowanie ofiary oraz znęcanie się nad członkami rodziny¹⁰. Typowym zabój-

⁶ Zob. W. Thomas, *The Unadjusted Girl*, New York 1923.

⁷ G. Konopka, *The Adolescent Girl in Conflict*, New York 1996, s. 120.

⁸ Zob. O. Pollak, *The Criminality of Women*, Philadelphia 1950.

⁹ *Ibidem*, s. 60.

¹⁰ M.D. Pełka-Sługocka, L. Sługocki, *op. cit.*

stwem popełnianym przez kobiety jest zabicie męża, partnera, przyjaciela, który znęcał się nad nimi fizycznie, psychicznie, wykorzystywał seksualnie bądź nie pozwalał odejść z toksycznego związku. Miejszem działania kobiety, jak również dokonania przez nią zabójstwa, jest zazwyczaj własne mieszkanie, zdecydowanie rzadziej miejscem przestępstwa staje się mieszkanie ofiary. Z reguły ofiarami morderstw stają się osoby z najbliższego otoczenia kobiety, często są nimi jej własne dzieci. Niektóre kobiety starały się wywołać u swoich dzieci stany chorobowe doprowadzające do śmierci, a uciekając się do tej formy zabójstwa, liczyły na to, że nie zostaną podejrzane o zabicie swojego dziecka. Miały nadzieję, że śmierć będzie postrzegana jako naturalna, wynikająca z przeciągającego się stanu chorobowego dziecka. Najczęściej zgon był efektem długotrwałego podawania dziecku substancji chemicznych. Ciekawe jest samo postępowanie matki bezpośrednio po śmierci dziecka: stara się ona przekonać otoczenie, że była bezgranicznie poświęcona opiece nad dzieckiem. Kobiecie, która w ten sposób uśmierca swoje dziecko, chodzi głównie o to, aby zwrócić na siebie zarówno uwagę innych, jak i sympatię otoczenia oraz współczucie. Skupiając na sobie uwagę, kobieta chce uzyskać poczucie, że jest ważną osobą. Zabijając dziecko w tak wyrafinowany — w jej mniemaniu — sposób, dąży do pokonania swojej bezsilności oraz poczucia niższości; dodatkowo zaspokaja potrzebę dominacji i całkowitej kontroli nad życiem drugiej osoby, w tym przypadku własnego dziecka. Znane są również przypadki kobiet, które zabijając jedno ze swoich dzieci, równocześnie były bardzo oddanymi i troskliwymi matkami dla pozostałych.

Innymi ofiarami stają się osoby związane w jakiś sposób z zabójczyniami. Mogą do nich należeć byli kochankowie, pracodawcy, znajomi czy przyjaciele. Bardzo często kryterium wyboru ofiary stanowi jej niemoc bądź słabość fizyczna. Nie jest raczej zaskakujące, że im bardziej bezbronna jest ofiara, tym brutalniejsza staje się zabójczyni. Zdecydowana większość kobiet jako narzędzia zbrodni używa trucizny. Nie bez przyczyny w literaturze podnosi się, że trucizna jest bronią kobiecą, subtelną, acz zabójczą. Prawdopodobnie trucizna jest ulubionym „narzędziem” zabijania przez kobiety, ponieważ jest mniej drastyczna niż użycie broni palnej, a także nie wymaga od kobiety wyjątkowej „tężyzny” fizycznej, która np. byłaby potrzebna do uduszenia ofiary. Zdecydowanie rzadziej kobiety wybierają broń palną, nóż lub uduszenie w celu pozbawienia życia swojej ofiary. Na uwagę zasługuje jednak, że jeżeli kobiety dopuszczały się więcej niż jednego morderstwa, nie zawsze wybierały jedną metodę zabicia — wykorzystywały co najmniej dwie metody. Znaczna większość zabójczyń nie trzyma się również jednego *modus operandi*. Zmienia się ono pod względem okoliczności towarzyszących popełnianiu zabójstwa. Co istotne, pomimo że sprawczynie zabójstw są kobietami, nie jest to równoznaczne z tym, że nie stają się brutalne w swoim postępowaniu.

Często kobiety zabijają w celu uzyskania korzyści majątkowych. W nielicznych przypadkach chodzi o uczucie uzyskania bezwzględnej kontroli nad życiem swojej ofiary, zabawę czy po prostu odczuwanie przyjemności z samego aktu zabicia. Motywacja zabójczyń jak zwykle przekłada się na *modus operandi*. W ro-

zumieniu typologii przedstawionej przez Ronalda M. Holmesa i Stephena T. Holmesa wizjonerki, uczennice i siłaczki pozostaną skoncentrowane na samym akcie zabijania, natomiast zabójczynie dla wygody i hedonistki — na samym procesie zabijania¹¹. Poza wizjonerkami, które działają w sposób spontaniczny, pozostały typy zabójczyń będą dokładnie planowały swoje zbrodnie.

Rozwój kryminologii wiktymologicznej spowodował zaistnienie potrzeby spojrzenia nie tylko na samą sprawczynię zabójstwa, ale również na jej relacje z ofiarą. Zaczęto zwracać większą uwagę na potrzebę analizy osobowości sprawcy i ofiary, zwłaszcza na rolę ofiary w genezie zaistnienia przestępstwa. Najczęściej kobiety zabijają w obronie własnej bądź swoich dzieci. Na ich postępowanie mają wpływ następujące czynniki sytuacyjne:

- eskalacja grózb,
- kolejne ataki z użyciem przemocy,
- poczucie realnego zagrożenia,
- przeświadczenie, że partner nie kontroluje zachowania,
- przewlekły konflikt,
- poczucie krzywdy i odrzucenia,
- problem z odejściem od partnera.

Kobietom z reguły przypisuje się pewną niestabilność emocjonalną w postępowaniu. Rzadko wskazuje się na cechy utrwalone, częściej przypisywane mężczyznom. Te same anomalie psychiczne u kobiety określa się jako zaburzenia typu *borderline*, a u mężczyzny jako psychopatyczne, pomimo że objawy w obu przypadkach mogą być takie same. W badaniach stwierdzono, że seryjne zabójczynie działają dwa razy dłużej niż seryjni mordercy¹². Paradoks polega na tym, że kobiety zabijają najczęściej osoby z bliskiego im otoczenia. Zwykle powiązanie faktów może ułatwić ich złapanie. Mimo że sprawczynie zabójstw działają w warunkach, które znacznie wpływają na ich zdemaskowanie, to jednak te same warunki przyczyniają się do ich czasami długoletniego unikania wymiaru sprawiedliwości. Taki obraz sytuacji może być związany z brakiem opracowań, w których w odpowiedni sposób charakteryzowano by sprawczynie zabójstw. Dlatego należy być wyczulonym na anomalie takie jak liczba zgonów w określonym miejscu czy czasie. Istotne jest to, że liczba zabójczyń ani nie maleje, ani nie rośnie, utrzymuje się na takim samym poziomie. Gdyby spojrzeć na statystyki światowe, nadal obserwuje się największą liczbę zabójczyń i seryjnych zabójczyń w Stanach Zjednoczonych. Być może państwo to jest samo sobie winne — stworzenie bohatera filmowego seryjnego zabójcy jedynie przyczynia się do zwiększania ich liczby. „[...] wzrost liczby seryjnych zabójczyń na przestrzeni ostatnich

¹¹ R.M. Holmes, S.T. Holmes, *Profiling Violent Crimes*, Thousand Oaks, California 1988, s. 220.

¹² Badania realizowane przez R. Hale i A. Bolin, przebadano w nich 184 sprawy dotyczące seryjnych zabójców. Badania zawarte w publikacji: *The female serial killer*, [w:] R.M. Holmes, S.T. Holmes (red.), *Contemporary Perspective on Serial Murder*, Thousand Oaks-London-New Delhi 1998.

40 lat częściowo jest konsekwencją »odkrycia« i opisanie zjawiska seryjnego morderstwa. Seryjne morderczynie zaczęły być postrzegane i opisywane częściej niż dawniej i fakt ten nawet w izolacji może tłumaczyć eskalację omawianego zjawiska»¹³. W przypadku Polski w ostatnich latach statystyki dotyczące podejrzenia popełnienia zabójstwa przez kobiety są następujące:

Tabela 1. Podejrzani o zabójstwo w latach 2011–2000

Rok	Podejrzani ogółem	Kobiety	Mężczyźni
2011	649	80	569
2010	660	92	568
2009	755	104	651
2008	742	88	654
2007	845	118	727
2006	794	116	678
2005	861	112	749
2004	970	133	837
2003	1015	121	894
2002	1206	161	1045
2001	1274	149	1125
2000	1186	136	1050

Źródło: http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/945/50869/Przestepczosc_kobiet.html (dostęp: 13 czerwca 2013)

Analizując przytoczone dane statystyczne, można zauważyć następujące zmienne:

- porównując liczbę zabójstw, o które zostali podejrzani mężczyźni i kobiety, obserwuje się stałą tendencję: kobiety znacznie rzadziej dokonują zabójstw,
- na przestrzeni 11 lat utrzymuje się zasadniczo stała liczba zabójstw, o których popełnienie były podejrzane kobiety (tzn. powyżej 100),
- w latach 2010–2011 liczba kobiet podejrzanych o popełnienie zabójstw spadła poniżej 100.

Podane statystyki ukazują następujące zmienne:

- zdecydowanie mniej zabójstw popełniają kobiety do 16. roku życia, liczba waha się w granicach od 3 do 7,
- w latach 2010–2011 nastąpił wzrost liczby zabójstw popełnianych przez kobiety w przedziale wiekowym 17–20 lat. Z około 4 do 5 zabójstw liczba wzrosła kolejno do 10 i 7,
- największą liczbę zabójstw popełnioną przez kobiety w przedziale wiekowym 17–20 lat odnotowano w latach 2002 (16) i 2004 (15).

¹³ J. Stukan, *Seryjne morderczynie*, Opole 2011, s. 16.

Tabela 2. Liczba podejrzanych kobiet w wieku do 16 lat
i w przedziale 17–20 lat. Lata 2011–2001

Rok	Kwalifikacja prawna — zabójstwo	
	przedział wiekowy	
	do 16. roku życia	17–20 lat
2011	3	7
2010	5	10
2009	7	4
2008	0	5
2007	3	8
2006	3	9
2005	2	5
2004	6	15
2003	8	7
2002	8	16
2001	4	13

Źródło: http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/945/50869/Prze-stepczosc_kobiet.html (dostęp: 13 czerwca 2013)

Kobiety, jako osoby z reguły pasywne, biernie tkwiące w toksycznych związkach, uruchamiają w sobie mechanizmy obronne nastawione na przetrwanie. Początkowo będą się starały łagodzić konflikty. Niewielki odsetek kobiet maltretowanych przez swoich ojców, mężów czy partnerów będzie szukał pomocy na zewnątrz bądź chciał coś zmienić. W ostateczności jedynym rozwiązaniem problemu w ich mniemaniu będzie zastosowanie przemocy. Dlaczego najczęściej miejscem zbrodni staje się kuchnia, a narzędziem nóż? Kobieta skrajnie poniżona, nieustannie martwiąca się o swoje życie w końcu będzie zmuszona do agresywnego zachowania w celu uwolnienia się od swojego oprawcy. Najczęściej ofiarami zabójstw popełnianych przez kobiety stają się ich partnerzy życiowi, którzy zanim stali się ofiarami, byli agresorami i sprawcami przemocy. Zdzisław Majchrzyk stwierdza, że „zabójcy to przypadkowa grupa osób. Nie zabijają oni jednak osób przypadkowych, lecz te, z którymi łączą ich mocne związki miłości lub nienawiści”¹⁴. Poczucie krzywdy, jak również nieustanne konflikty, stają się główną przyczyną skrajnej agresji objawiającej się odebraniem życia drugiej osobie. Nieumiejętność odnalezienia się w trudnych, stresogennych okolicznościach doprowadza do sytuacji skrajnych, które mogłyby zostać rozwiązane w inny, mniej inwazyjny sposób niż morderstwo. Oczywiście, wyjaśniając etiologię występowania fenomenu zabójstw, nie można pominąć takich sprawczyń, które zabiły, ponieważ występowały u nich pewne dyspozycje osobowościowe, takie jak: nadmierna po-

¹⁴ Z. Majchrzyk, *Motywacje zabójczyń. Alkohol i przemoc w rodzinie*, Warszawa 1995, s. 23.

dejrzliwość, negatywizm, agresja słowna, tendencja do dominacji, a w relacjach z ofiarą wykazywały wręcz wzmogłą aktywność postaw konfrontacyjnych. Jeżeli sprawczynie dodatkowo wychowywały się w domach, gdzie powszechnie stosowano agresję jako sposób na rozładowanie napięć, ich postrzeganie świata i otaczającej rzeczywistości zostało wypaczone. W ich rozumieniu tylko agresja może wyeliminować zaistniałą już agresję. Nie dostrzegają „samonapędzającej się spirali”, a powszechnie przecież wiadomo, że przemoc wyzwala przemoc. Dodatkowo brak zdolności do ujawniania negatywnych emocji często prowadzi do niekontrolowanych wybuchów gniewu, których bezpośrednią przyczyną może być zabójstwo. Badania psychiatryczne sprawczyń zabójstw są skoncentrowane na założeniu, że każde zachowanie człowieka musi mieć jakąś przyczynę¹⁵. Pogląd, że kobietami dokonującymi zabójstw kierują motywy patologiczne lub irracjonalne, nie stanowi rzadkości. Nie zawsze jednak zaburzenia psychiczne są podłożem zabójstwa, bardzo często są nim — niezależnie od choroby — nieporozumienia rodzinne i sąsiedzkie¹⁶. Czynniki społeczne, kulturowe oraz środowiskowe mogą być źródłem szczególnie traumatycznych doświadczeń wpływających na kształtowanie się postaw agresywnych oraz aspołecznych i powodujących je. Analizując zachowania zabójczyń, zazwyczaj bierze się pod uwagę dwie grupy czynników¹⁷:

1) czynniki tkwiące w podmiocie — osobowość jednostki:

- labilność emocjonalna,
- nadpobudliwość,
- nieadekwatny obraz własnej osoby,
- obniżenie samokontroli,
- podwyższony pułap reaktywność emocjonalnej,
- pogotowie lękowe,
- słaba internalizacja norm i zasad;

2) czynniki występujące w sytuacji — stymulatory zewnętrzne:

- percepcja środowiska jako wrogiego,
- akceptacja przemocy,
- brak pozytywnego systemu wartości,
- słaba internalizacja norm społecznych,
- nadużywanie alkoholu,
- brak stabilizacji rodzinnej,
- niski stopień uspołecznienia.

Analizując postępowanie sprawczyni przed samym popełnieniem zabójstwa, najczęściej bierze się pod uwagę czynniki sytuacyjne, a zwłaszcza ich kryminalne znaczenie. Będzie to dotyczyć w szczególności przestępstw z użyciem przemocy oraz wiktymologicznej relacji między sprawcą i ofiarą. Brakuje jednak

¹⁵ Badania zawarte w publikacji A.F. Greene, T.F. Lynch, B. Decker, Ch.J. Coles, *A psychological theoretical characterization of interpersonal violence offenders*, „Aggression and Violent Behavior” 1997, vol. 2, is. 3, s. 273–284.

¹⁶ Z. Majchrzyk, *Motywacje zabójczyń...*, s. 24.

¹⁷ Z. Majchrzyk, *Kiedy kobieta zabija...*, s. 243.

naadal opracowań naukowych, których przedmiotem byłoby badanie osobowości sprawczyń morderstw. W licznej literaturze przedmiotu znajdują się wnikliwe opisy sytuacji konfliktowej, odczuć sprawcy, stosowania konkretnych mechanizmów obronnych na tle konkretnych aktów przemocy fizycznej¹⁸.

Problematyka określenia motywacji towarzyszącej popełnianiu zabójstw przez kobiety

Określenie motywów postępowania sprawczyni zabójstwa pozwala nie tylko na zrozumienie jej postępowania, ale również pomaga w zrozumieniu *modus operandi* zabójstwa. Dla zrozumienia występowania fenomenu zabójstwa niezwykle ważne jest określenie procesu motywacyjnego zachodzącego w psychice sprawcy konkretnego czynu. Zrozumienie tego procesu będzie się opierało na analizie osobowości zabójcy, a elementami tej interpretacji będą jego:

- cechy charakteru,
- usposobienie,
- poziom umysłowy,
- reakcje emocjonalne,
- stosunek do otoczenia,
- zachowanie w różnych sytuacjach życiowych, zwłaszcza tych stresogennych.

Suma uzyskanych danych w zestawieniu z okolicznościami popełnionego czynu daje podstawę do prawidłowej oceny od strony podmiotowej. Motyw zabójstwa może być postrzegany jako cel działania, potrzeba, bodziec wynikający z sytuacji, emocja. Badając motywy popełniania zabójstw, można wyróżnić pewne kategorie określające, z jakich przyczyn zabójstwo zostało popełnione:

- zabójstwa w obrębie godności osobistej,
- zabójstwa z motywów erotycznych,
- zabójstwa z motywów ekonomicznych,
- zabójstwa w obrębie życia własnego lub osób bliskich,
- zabójstwa w celu eliminacji świadka innego przestępstwa,
- zabójstwa dzieci,
- zabójstwa z motywów patologicznych.

Badając czynniki wpływające na popełnianie przez kobiety zbrodni, można również wskazać sytuacje kryminogenne zwiększające prawdopodobieństwo dopuszczenia się przez kobietę zabójstwa. Można je sklasyfikować w następujący sposób:

- deprawacja ważnych potrzeb biologicznych lub psychologicznych,
- przeciążenie — jako konieczność wykonywania zadań, które w znaczny sposób przekraczają możliwości fizyczne lub psychiczne jednostki,

¹⁸ Por. M. Budyn-Kulik, *Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Lublin 2005. E. Czyż, *Przemoc w rodzinie — system przemocy i przeciwdziałania*, niepublikowany raport programu „Bezpieczni w rodzinie”, 1999. H. Eliaz, *Znaczenie obserwowania bólu domowego przez ofiarę dla regulacji agresywnego zachowania*, [w:] A. Frączek, *Z zagadnień psychologii agresji*, Warszawa 1980, s. 35–57.

- sytuacja bolesna — w odniesieniu do konieczności znoszenia bólu fizycznego i psychicznego,
- konflikt motywacyjny — związany z długotrwałymi i trudnymi procesami decyzyjnymi, które mają negatywne zabarwienie emocjonalne,
- zagrożenie — w rozumieniu układu bodźców, które same w sobie są niegroźne, ale sygnalizują pojawienie się jakiejś przykrości,
- frustracja — biorąca się z niemożności zrealizowania określonych celów, które dla jednostki są istotne,
- sytuacje nowe, w których zawodzą wypróbowane do tej pory sposoby działania.

Każda z wymienionych sytuacji trudnych będzie stanowić innego rodzaju problem. W celu ocenienia od strony psychologicznej zachowania sprawcy należałoby rozważyć, na ile optymalne i racjonalne było rozwiązanie poszczególnych problemów. Z reguły przyjmuje się, że trzy pierwsze sytuacje niekoniecznie zależą bezpośrednio od jednostki i to one w pewien sposób modyfikują zachowanie. W tym przypadku osobowości można przypisać rolę drugoplanową, czynniki sytuacyjne w znaczny sposób osłabiają bowiem cały system czynności wyższych mechanizmów regulacyjnych. Regulacja stosunków człowieka z otoczeniem może ulec zakłóceniom, jeżeli człowiek znajdzie się w trudnych warunkach. Jeżeli trwają one przez dłuższy czas, mogą prowadzić do wyparcia dotychczasowych norm i zasad moralnych. Również sytuacje nowe, trudne pod względem poznawczym, mogą się przyczyniać do powstawania zachowań agresywnych i dewiacyjnych oraz utrwalania ich. Skoro sytuacje te doprowadzają do obniżania poczucia własnej wartości, to wywołują ograniczenie lub zniesienie samokontroli. Reasumując można przedstawić tezę, że sytuacje trudne mogą sterować przebiegiem działań moralnych ludzi, którzy w sposób bezpośredni zostają odwiedzeni od swojego ustrukturalizowanego systemu wartości i zostają zmuszeni do egocentrycznego rozwiązania pojawiającego się problemu. Człowiek w ujęciu psychologicznym będzie jednostką autonomiczną, podmiotem swojego działania, wobec czego będzie kierował sobą według własnych standardów. Przedstawiony opis sytuacji trudnych i ich wpływu na postępowanie jednostki staje się podstawą do rozważań na temat motywacji towarzyszącej popełnianiu zabójstw przez kobiety. Badanie motywacji sprawczyń zabójstw w korelacji z kryteriami psychologicznymi pozwala poszerzyć wiedzę na temat motywacji, jak również może się bezpośrednio przyczynić do wykształcenia motywów głównych, a nawet typów zabójczyń. Bogdan Lach¹⁹ wskazuje, że statystycznie polska zabójczyni:

- ma około 34 lat,
- zna swoją ofiarę, jej upodobania, życie codzienne, jest w jakiś sposób z nią powiązana,

¹⁹ K. Bonda, *Polskie morderczynie*, Warszawa 2008, s. 270.

- w trakcie popełniania zabójstwa niezwykle rzadko torturuje lub znęca się nad zwłokami,
- może dokonywać aktu zabójstwa ze względu na zaburzenia psychiczne,
- bardzo rzadko zabójstwo, które popełnia, jest powiązane ze spełnianiem fantazji seksualnych.

Coraz powszechniejsze stają się zabójstwa popełniane przez kobiety na tle rabunkowym, seksualno-erotycznym, popełniane w grupie — w bezpośredni sposób wykraczają one poza opisywane sytuacje konfliktu, prowokacji i zagrożenia²⁰. Niezwykle interesujące, z perspektywy zajmowania się tematem popełniania przez kobiety zabójstw, jest zaobserwowanie zwiększania się agresji i brutalności towarzyszącej popełnieniu przestępstwa. Pomimo wielu opracowań badawczych i naukowych, w których próbowano wyjaśnić, dlaczego kobieta dokonuje aktu zabójstwa, trudno jest wskazać jednoznaczne motywy zbrodni. Na podstawie zidentyfikowanych spraw, w których sprawcami zabójstwa były kobiety, można podzielić motywy popełniania przestępstwa na kilka kategorii, w których skupiają się motywacje oparte na odczuwaniu lęku, krzywdy, seksualne, ekonomiczne i patologiczne. Opierając się na *modus operandi* zabójczyń, można je sklasyfikować w czterech grupach:

Czarna wdowa — kobieta, która poprzez wiązanie się z mężczyznami, a następnie pozbawianie życia korzysta w pełni z pozostawionych dóbr oraz odszkodowania. W tym wypadku giną nie tylko mężowie, ale również najbliżsi krewni, a morderstwo ma charakter czysto rabunkowy i powiązany z odpowiednią gratyfikacją finansową.

Anioł śmierci — kategoria przewidziana dla osób, które opiekują się innymi i pozbawiają ich życia, np. pielęgniarki.

Krwawa opiekunka — będą do nich należeć kobiety, które opiekują się osobami starszymi, niedołężnymi, najmującymi się do opieki nad dziećmi, matki zabijające własne dzieci. Motywacja, na podstawie której dokonują aktu zabójstwa, ma z reguły wymiar finansowy.

Jadowita gospodyni — ofiarą zazwyczaj staje się pracodawca. Najczęściej sprawczyni to kobieta mobilna, często zmieniająca miejsce zamieszkania, co utrudnia jej złapanie²¹.

Rozbudowana wersja typologii zabójczyń, ujmująca motywację towarzyszącą popełnianiu przestępstwa, będzie obejmowała: lęk i zagrożenie, krzywdę oraz aspekty seksualny, ekonomiczny i patologiczny.

²⁰ Zob. P.G. Dutton, S.L. Painter, *Traumatic bonding: the development of emotional attachments in battered women and other relationships of immanent abuse*, „Victimology. An International Journal” 2010, vol. 6, no. 1–4, s. 129–149.

²¹ Z. Majchrzyk, *Kiedy kobieta zabija...*, s. 260.

1. LĘK I ZAGROŻENIE

Teorie psychologiczne wskazują, że bardzo dużą rolę w kształtowaniu się osobowości, jak również systemu wartości człowieka, odgrywa prawidłowa socjalizacja. Jeżeli wziąć pod uwagę środowisko rodzinne sprawczyń zabójstw, można wskazać, że 3/4 kobiet miała trudne dzieciństwo naznaczone strachem przed dominującym, nadużywającym alkoholu ojcem. W wielu z tych przypadków niestety potwierdza się teza, że kobiety mające agresywnych bądź uzależnionych ojców niezwykle często — w sposób świadomy lub nie — wybierają takich samych partnerów życiowych. Jeżeli kobiety te od najmłodszych lat żyły w poczuciu lęku i strachu, a ich kolejne związki tylko pogłębiały ten stan, wykształciły się u nich trwałe, wadliwe metody obronne. Kobiety te często nie będą w stanie przeciwstawić się agresji ze strony partnerów życiowych. Będą żyły w poczuciu ciągłego zagrożenia i lęku. Brak możliwości zmiany swojego życia będzie powodował u nich narastającą frustrację, ta zaś będzie prowadziła do nagminnych konfliktów z ofiarą. Najczęściej przed popełnieniem zabójstwa agresor — późniejsza ofiara — zachowuje się „typowo”, tzn. jest agresywny, sprawia, że kobieta czuje się zagrożona, obawia się o swoje życie. Bezpośrednią przyczyną zabójstwa staje się awantura z agresją fizyczną. Kobieta żyjąca w poczuciu dojmującej krzywdy i lęku przypomina bombę z opóźnionym zapłonem. Nigdy nie wiadomo, kiedy i w jaki sposób znajdą ujście nagromadzone negatywne emocje. Kobieta jest wtedy w stanie popełnić zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia emocjonalnego. Jeżeli ma do wyboru zabić lub uratować swoje życie, wybierze pierwszą możliwość. Zazwyczaj zabójstwo nie jest planowane i wynika z uwarunkowań sytuacyjnych o charakterze ciągłym i bezpośrednich konfliktów.

Uderzenie —————> bodziec słowny i wzrokowy —————> pojawienie się zagrożenia

Bardzo dużą rolę w budowaniu dojmującego odczuwania lęku i krzywdy odgrywają czynniki sytuacyjne. Będą do nich należeć niski status ekonomiczny, zależność od mężczyzny, jego agresja i maltretowanie, brak pracy, alkoholizm męża, izolacja społeczna. Trwająca latami przemoc, prowokacje, poniżenia będą wyzwały mechanizm obronny w postaci zabójstwa. Kobiety żyjące w takich związkach zazwyczaj są pasywne i bierne, nie potrafią odejść od mężczyzny ani rozwiązać zaistniałej sytuacji, jak również przewidzieć dalszych konsekwencji trwania w takim związku. Powtarzające się momenty kryzysowe, zagrożenia i lęku zaburzają funkcje poznawcze i wpływają na ocenę rzeczywistości, w której kobieta żyje. Sprawczyni zabójstwa będzie działała pod wpływem silnego napięcia psychicznego stanowiącego formę odreagowania negatywnych emocji. Decydującą rolę będzie odgrywała sytuacja i na jej tle motywy, czyli głównie lęk i zagrożenie.

2. KRZYWDA

Głównym motywem popełnienia zbrodni w tej grupie jest permanentne odczuwanie krzywdy i zazwyczaj ściśle z nim związana chęć zemsty, odwetu, jak również motyw emocjonalno-afektywny. Bezpośrednim elementem przyczynowo-skutkowym popychającym kobiety do podjęcia decyzji o odebraniu życia drugiemu człowiekowi będzie potrzeba odreagowania negatywnych emocji nagromadzonych w stosunku do ofiary. Najczęściej agresja zabójczyń powiązana jest z sytuacją przewlekłego konfliktu. Dochodzą do tego również kłótnie, pobicia lub inne sytuacje konfrontacyjne. Kobiety przyzwyczajone do agresji, która jest obecna w codziennych kontaktach z najbliższym otoczeniem, uczy się jej i po pewnym czasie sama zaczyna ją przejawiać, zarówno w formie fizycznej, jak i bezpośredniej konfrontacji. Na uwagę zasługuje fakt, że zabójczynie z tej grupy najczęściej nie są w stanie stworzyć trwałych związków partnerskich, zazwyczaj żyją w konkubinacie i wykazują tendencję do częstej zmiany partnerów życiowych. Sprawczynie mogą przejawiać drażliwość, chwiejność emocjonalną, zmienność nastroju, skłonność do działania pod wpływem sytuacji, jak również trwale obniżoną samokontrolę. Dlatego też w sytuacjach konfliktowych stosowana przez nie agresja jest często niewspółmierna do bodźca. Dodatkowo na stosowanie nieuzasadnionej agresji może mieć wpływ odrzucenie przez najbliższe otoczenie. Odrzucenie utwierdza w poczuciu braku mocy, kompetencji. Kobiety z tej grupy mogą przyjmować postawę typowo roszczeniową. Na utwierdzenie ich w takim postępowaniu mogą mieć wpływ permanentny brak krytycyzmu, tendencje dominujące i zawyżone aspiracje. Powszechnie znane jest twierdzenie, że osoby, które wykorzystują agresję jako normalny wariant porozumiewania i oddziaływania na otoczenie, stosując ją, będą podnosiły swoją wartość. Poczucie krzywdy u sprawczyni zabójstwa narasta wprost proporcjonalnie do ciągłego i nasilającego się konfliktu z ofiarą. O sile agresji decyduje nie tylko tło sytuacyjne, ale również właściwości podmiotowe sprawczyni zabójstwa. W tym przypadku głównie mowa jest o nasilonych negatywnych emocjach i subiektywnych odczuciach. Sprawczynie z tej grupy zazwyczaj nie planują dokonania zabójstwa. Po czynie następuje refleksja i próba racjonalizacji działania. Wzrost pobudzenia mechanizmów emocjonalno-popędowych wynika nie tylko z przeżywania negatywnych emocji związanych z sytuacją trudną, ale również cech osobowych sprawczyni. Głównym mechanizmem staje się potrzeba działania zmierzająca do usunięcia silnego napięcia i niepokoju poprzez bezpośrednie oddziaływanie na inną osobę. Początkowo ofiara sama jest agresorem, która nie unika stosowania agresji wobec sprawczyni zabójstwa. Po pewnym czasie negatywne emocje, jak również poczucie krzywdy, urastają do rangi tak poważnego problemu, że jedynym sposobem odreagowania tych emocji staje się pozbawienie życia swojego agresora. Poczucie krzywdy, niezapewnienie potrzeby bezpieczeństwa, mają wpływ na nasilenie

emocji i działań agresywnych. Sprawczynie zabójstw z tej grupy działają pod wpływem silnego wzburzenia, są bardzo brutalne w trakcie popełniania zabójstwa. Narzędziem zbrodni staje się najczęściej nóż kuchenny, a jej miejscem — kuchnia. Od kłótni, wymiany ostrych zdań do zadania kilkudziesięciu pchnięć nożem. Bogdan Lach zajmujący się sporządzaniem profili zabójców wskazuje, że kobiety zabójczynie z reguły zadają swojej ofierze kilkanaście ciosów, rany rozmieszczone są rozległe, narzędzie zbrodni jest zazwyczaj przypadkowe. Kobiety często ukrywają również zwłoki, zacierają ślady²². Bogdan Lach w wywiadzie z Katarzyną Bondą wskazuje, że wielokroć na podstawie wskazanych zmiennych można określić, czy zabójstwa dokonał mężczyzna czy kobieta. Profiler wskazuje również, że po dokonaniu zabójstwa u kobiety narasta głębokie poczucie winy. Na podstawie wieloletniego doświadczenia w pracy ze sprawczyniami zabójstw Lach podkreśla, że „dochodzi do zabójstw rozszerzonych — kobieta, która dokona przestępstwa, nie widzi siebie w dalszym życiu, bo przewiduje następstwa tego czynu, zwłaszcza dla siebie samej w społeczności lokalnej”²³. Opierając się na tym przykładzie, można wysnuć tezę, że kobieta, zabijając partnera, przenosi zrodzoną agresję na własne dzieci i może usiłować je zabić. Wskutek popełnionego aktu zabójstwa może również podejmować próby odebrania sobie życia w celu uniknięcia konsekwencji.

3. ASPEKT SEKSUALNY

W tej grupie zazwyczaj nie występują zabójstwa będące wynikiem obrony przed gwałtem. Sprawczynie najczęściej dokonują morderstwa na swoim partnerze. Przeważnie związek pomiędzy partnerami ma charakter relacji masochistyczno-sadystycznej. Partnerzy budują swoje relacje na skrajnościach: od miłości do nienawiści. Kobiety z tej grupy bardzo często nie są przystosowane do pełnienia roli matki i żony. Wolą związki oparte na konkubinacie. Nie stronią od alkoholu — bardzo często w chwili popełnienia zabójstwa były pod jego wpływem. Sprawczynie zazwyczaj postrzegały swoje ofiary jako atrakcyjne, ocena ta zwykle ma związek z czysto subiektywnym postrzeganiem rzeczywistości. Zazwyczaj w tych ocenach przeważają sady wartościujące i odczucia ambiwalentne. Partnerki często przypisywały swoim ofiarom zdrady, jednak nie skłaniało to ich do rozstania z partnerem, wręcz przeciwnie — tolerowały wszystkie wady swojego partnera, starając się za wszelką cenę zatrzymać go przy sobie. Często z tego powodu nadużywały z nim alkoholu i uczestniczyły w libacjach. Postępowanie ofiary sprawiało, że w sprawczyniach narastała nieufność i podejrzliwość. Częste zdrady, odrzucenie emocjonalne, kontakty seksualne z innymi kobietami — to czynniki,

²² K. Bonda, *op. cit.*, s. 269.

²³ *Ibidem*, s. 270.

które najczęściej wpływały na decyzję o zabiciu swojego partnera. Niska samoocena przejawiała się zazwyczaj w negatywnych kontaktach z innymi kobietami postrzeganymi jako rywalki. Kobiety z tej grupy są szczególnie przeczulone na punkcie oceny innych kobiet. Jeżeli partner dodatkowo negatywnie reagował na wygląd swojej partnerki, często w brutalny sposób szydząc z niej, w dodatku w obecności innych kobiet, wywoływało to nienawiść i chęć odwetu. Jeżeli dodatkowo dochodziło do konfrontacji z rywalką, następowała eskalacja zachowań agresywnych i pojawiała się jawna niechęć o charakterze konfrontacyjnym. Obecność innych osób i upojenie alkoholowe z reguły tylko potęgują zachowania agresywne w wymiarze słownym i fizycznym. Kobiety wykazujące zachowania o podłożu odwetowym działały w przeświadczeniu, że w ten sposób chronią prawa swoje i rodziny. Chęć odwetu jest najczęściej powiązana ze 100-procentowym przekonaniem o zdradzie, a jednocześnie wskazuje na egocentryczne postrzeganie problemu. Większość zabójczyń z tej grupy nie planowała zabójstwa. Jeżeli przed dokonaniem zabójstwa odnotowywano u sprawczyń jakieś elementy planowania, to były one raczej związane z chęcią rozwiązania sytuacji. Najczęściej dochodzi do nieudanej próby zatrzymania przy sobie partnera lub pozbycia się rywalki. Odczuwanie odrzucenia, poniżenia, jak również zazdrości, składają się na motywację określoną jako seksualna. Paniczny strach przed odejściem partnera popychał kobiety do restrykcyjnych działań zakończonych aktem zabójstwa. Ironią w tym przypadku jest to, że partner, który bije, wyszydza, nie daje absolutnie poczucia bezpieczeństwa i oparcia, staje się wyimaginowanym ideałem, który należy chronić przed potencjalnymi rywalkami. Egocentryczne myślenie i postrzeganie rzeczywistości tylko pogłębia ten stan. Chęć odwetu na partnerze, który w opinii partnerki notorycznie ją zdradza, doprowadza do sytuacji, w której kobieta nie panuje nad sobą i sięga po narzędzie, które w efekcie staje się narzędziem zbrodni. Na błędne postrzeganie rzeczywistości wpływ ma dodatkowo upojenie alkoholowe, obniżające świadomość poprawnej oceny sytuacji. Kobieta, która przez cały okres związku była poniżana przez swojego partnera zwłaszcza w obecności „rywalek”, przyczynia się bezpośrednio do spotęgowania negatywnych emocji, osłabienia wiary w siebie i obniżenia samooceny. Czy zdrada może stanowić wytłumaczenie dla postępowania sprawczyń zabójstw? Należy odnotować, że bardzo często kobiety zabijające swojego partnera w afekcie starają się potem za wszelką ceną go ratować albo próbują popełnić samobójstwo. Z relacji badanych zabójczyń z tej grupy wyłania się zwłaszcza jedno zastanawiające stwierdzenie: niemal każda z nich, pomimo że była bita i poniżana, utrzymywała kontakty seksualne ze swoim partnerem, chcąc za wszelką cenę zatrzymać go przy sobie. Szczególnego znaczenia nabiera w tym przypadku powiedzenie „Od miłości do nienawiści jeden krok”. Większość kobiet z tej grupy tworzy związki oparte na paroli: mimo że w jakimś stopniu kochają swoich partnerów, szczególnie ich nienawidzą. Akt zabójstwa staje się wypadkową przekształcenia agresji instrumentalnej w emocjonalną, dokonującego się na skutek długotrwałego ku-

mulowania napięcia powiązanego z potrzebą zmiany sytuacji, jak również odreagowania nagromadzonych emocji. Zazdrość, chęć odwetu oraz lęk przed odrzuceniem stają się podłożem do dokonania aktu zabójstwa pod wpływem bardzo silnych negatywnych emocji.

4. ASPEKT EKONOMICZNY

Z reguły kobiety nie popełniają zabójstw na tle rabunkowym. Najczęściej działają w powiązaniu z innymi osobami. Bardzo często to mężczyzna dokonuje zabójstwa, a kobieta mu w tym pomaga. Jeżeli kobieta zabija na tle rabunkowym, najczęściej ma to związek ze splotem niespodziewanych okoliczności, np. w obawie przed zdemaskowaniem bądź w wyniku niespodziewanego oporu ofiary. Istotnymi czynnikami, które wyróżniają kobiety sprawczynie zabójstw i rozbojów, jest uprzednia karalność, brak stabilizacji w rodzinie, wadliwa socjalizacja, udział w zorganizowanych grupach przestępczych, jak również uzależnienie od substancji psychoaktywnych. Zabójczynie z tej grupy często planują dokonanie zabójstwa. Pomimo że ich stosunek do ofiary jest luźny bądź jest to osoba obca, kobiety starają się uzyskać informacje pomocne do dokonania rozboju, który pod wpływem nieprzewidzianych sytuacji może się przerodzić w zabójstwo. Przyjęty asocjalny tryb życia, jak również chęć łatwego zarobku w sposób bezpośredni przyczyniały się do podjęcia decyzji o zaplanowaniu zabójstwa. Kobiety po dokonaniu zabójstwa najczęściej starały się zatrzeć ślady²⁴. Czy można je postrzegać jako typ zabójczyń zorganizowanych? Raczej nie. Pomimo planowania dokonania zabójstwa i zacierania śladów zabójczynie raczej wykazują typ niezorganizowany, o czym może świadczyć przypadkowość w doborze ofiar oraz nie do końca przemyślany plan działania. W przypadku tych kobiet brak jest obciążenia emocjonalnego i uczuciowego powstałego w związku z bliską osobą, co było raczej charakterystyczne dla zabójczyń należących do poprzednio przedstawionych typów. Znamienne jest, że najczęściej kobiety z tej grupy nie pracują bądź bardzo często zmieniają pracę. Ich zachowanie jest nacechowane agresją i egocentryzmem, lekceważeniem norm społecznych, nadwrażliwością na swoim punkcie oraz tendencją do manipulowania środowiskiem. Wszelkie niepowodzenia życiowe zrzucają na karb innych, najczęściej z bliskiego środowiska. Nie poszukiwały przyczyn w swojej osobie. Asocjalne i wrogie zachowania stanowiły próbę wyrównywania subiektywnego odczuwania krzywdy. „Kobieta, zdawałoby się, istota z delikatności utkana, nie może dokonywać strasznych zbrodni, które szokują nawet wtedy, gdy są mężczyzn udziałem”²⁵.

²⁴ Z. Majchrzyk, *Motywacje zabójczyń...*, s. 125.

²⁵ J. Stukan, *op. cit.*, s. 13.

5. ASPEKT PATOLOGICZNY

Niewiele kobiet popełniających zabójstwa dokonuje ich pod wpływem stwierdzonej choroby psychicznej. Zachowania nieadekwatne, agresywne mają swoje podłoże w deficytach intelektualnych i zmianach chorobowych. Choroba psychiczna powoduje nasilenie występowania zachowań agresywnych i patologicznych. Zazwyczaj ofiarami tych kobiet są osoby z najbliższego otoczenia: rodzice, rodzeństwo, dzieci, partner. Pogłębiający się rozwój choroby przyczynia się do zmian percepcji świata i nieprawidłowości w sferze uczuciowo-dążeniowej. Zaburzenia myślenia spowodowane urojeniami w bezpośredni sposób wpływają na kontakt z otoczeniem, które postrzegane jest jako zagrażające. Zmieniona percepcja utrudnia kontrolę i korektę sądów, natomiast potęguje kumulację negatywnych emocji związanych ze stanem utrzymującego się lęku i zagrożenia. Zaburzenia dotyczące regulacji i integracji funkcji osobowościowych, jak również doznania chorobowe w postaci depresji, odczuwania stanów lękowych stanowią scenariusz działalności przestępczej. Fałszywe sądy i wadliwe postrzeganie otaczającej rzeczywistości stają się tłem do dokonania zabójstwa przez kobiety dotknięte chorobami psychicznymi. Interesujące jest również zachowanie zabójczyń bezpośrednio po dokonaniu zabójstwa. Zabójczynie z reguły były zdystansowane i nie do końca postrzegały swój czyn jako zły. Nie rozumiały, dlaczego muszą ponieść współmierną karę za zabicie drugiego człowieka. Zabójczynie działały po wpływem czynników chorobowych, które dezintegrowały ich sferę poznawczą, emocjonalną i społeczną²⁶.

Niniejsze opracowanie można podsumować niezwykle trafnymi spostrzeżeniami profesora Zbigniewa Lwa-Starowicza²⁷, seksuologa, sformułowanych w trakcie wywiadu z Katarzyną Bondą, że przyczyn popełniania przez kobiety zabójstw można się doszukiwać w nieustannie zmieniających się rolach społecznych. Kobiety coraz częściej są męskie, tzn. mają cechy, które do tej pory przypisywane były mężczyznom. Są niezależne, w pełni świadome swojej wartości, umiejące walczyć o swoją pozycję. Profesor podkreśla, że w tym przypadku znaczącą rolę odgrywa wychowanie. Dawniej kobiety były przygotowywane do pełnienia roli żony i matki. Ich wychowanie miało na celu rozwijanie zainteresowania kulturą, sztuką, odnajdywania się w przypisanych im społecznie i kulturowo rolach, które powinny pełnić. Obecnie kobiety nie są trenowane do tego, aby były kobiece²⁸. Co więcej, profesor Lew-Starowicz podkreśla, że „zmieniające się role społeczne i w związku z tym można zaryzykować stwierdzenie, że różnice dotyczące przestępstw mężczyzn i kobiet przestają być znaczące”²⁹. Może stanowić

²⁶ Zob. A. Bilikiewicz, *Osobowość i uwagi na temat zaburzeń osobowości*, [w.] *Psychiatria*, red. A. Bilikiewicz, W. Strzyżewski, Warszawa 1992, s. 83–89.

²⁷ K. Bonda, *op. cit.*, s. 275.

²⁸ *Ibidem*, s. 276.

²⁹ *Ibidem*.

wytłumaczenie, dlaczego coraz częściej zabójstwa popełniane przez kobiety są brutalne, a pobudki, z jakich je popełniają, znajdują się na pograniczu zimnej kalkulacji i chęci uzyskania zysku. W dalszej części wywiadu Katarzyna Bonda zwraca uwagę, że zapoznając się z aktami spraw, w których sprawcą była kobieta, często kształtuje się obraz kobiety, która dokonuje zabójstwa z wyrachowania, której nie jest obca brutalność. Popełniany przez nią czyn jest zazwyczaj odbierany jako odrażający. Ale gdy przeprowadzała wywiad z kobietami, o których czytała w aktach spraw, siadała w sali widzeń naprzeciwko istot o filigranowej posturze, sprawiających wrażenie raczej osób uległych niż brutalnych zabójczyń. To spostrzeżenie w dalszej części wywiadu z profesorem Lwem-Starowiczem zostało skomentowane w następujący sposób: „Hitler też był czuły dla Ewy Braun. Kochał swoje psy, był bardzo lubiany przez swoje sekretarki”³⁰. To dosadne stwierdzenie przypomina jak ważne jest, aby zajmując się tematyką polskich zabójczyń, pamiętać, że każda z nich ma dwie twarze. Jedną przed dokonaniem zabójstwa, drugą zaś z chwili, gdy odbierała życie drugiej osobie, i nie ma tu znaczenia, jakie przyświecały jej pobudki.

ETIOLOGY OF WOMEN’S HOMICIDES

Summary

This article is an attempt to explain the etiology of women’s homicides, in a comprehensive way. It contains a presentation of scientific theories which have a significant impact on the development of the universal principles of the perception of female killers. In addition to scientific theories, it shows factors which have a decisive influence on committing of this type of crime, and a typology of female killers is described, as well as general determinants included in the modus operandi of homicides perpetrated by women. The article is intended to outline the issues related to the understanding of women opting to deprive the other person of their life.

³⁰ *Ibidem*, s. 279.